Rok I (II) Piątek 3 grudnia 1937 r. Nr 11 (74)

GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

CODZIENNE PISMO ILUSTROWANE

7 groszy

Redakcja i administracja Aleja N. M. P. 37, tel. 17-15 czynne bez przerwy w dni powszednie od godz. 9 do godz. 19. Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18 do 20.

CENY OGŁOSZEŃ: za 1 wiersz mm. w 1 szpalcie przed tekstem 40 gr., w tekście 30 gr., za tekstem 25 gr. Tabelaryczne 50 proc. drożej. Inne—według umowy. Ogłoszenia drobne — 10 gr. od wyrazu, poszukiwanie pracy — 5 groszy od wyrazu.

PO KONFISKACIE

Wczorajszy numer „Gazety Częstochowskiej" został skonfiskowany i dlatego nie mógł być doręczony Szanownym Czytelnikom.

70. rocznica urodzin Prezydenta R. P.

Wczoraj w 70. rocznicę urodzin Prezydenta R. P. ks. arcybiskup Gall odprawił uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana.

Na nabożeństwie obecni byli p. premier gen. Sławoj-Składkowski, pp. marszałkowie Senatu i Sejmu, członkowie Rządu, prezes NIK. gen. dr Jakub Krzemieński, prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego dr Hełczyński, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński, podsekretarz stanu, generalicja, członkowie domu cywilnego i wojskowego Prezydenta R. P. oraz wyżsi urzędnicy państwowi.

Po nabożeństwie Rząd z premierem na czele, marszałkowie izb ustawodawczych oraz prezes Najwyższej Izby Kontroli, Sądu Najwyższego, Najwyższego Trybunału Administracyjnego udali się na Zamek, gdzie złożyli życzenia Prezydentowi R. P.

Prasa a Sejm

Biuro Sejmu i Senatu ogłosiło dziś komunikat, zawierający ustalenie warunków pracy dziennikarskiej na terenie parlamentu.

Panowie marszałkowie oświadczają, że oceniają należycie znaczenie prasy w życiu publicznym i uznają konieczność zarówno jej niezawisłości, jak i zapewnienia prasie swobodnej ale rzeczywistej krytyki, która o ile chodzi o służbę sprawozdawczą w parlamencie powinna być połączona z obowiązkiem obiektywnego informowania opinii publicznej.

101 posłów w Klubie OZN.

Wczoraj ogłoszono listę posłów, którzy zgłosili akces do Klubu Posłów OZN. Obejmie ona 101 nazwisk oraz zaznacza, że nie jest jeszcze kompletną, gdyż niezamieszczono w niej nazwisk posłów, którzy się zgłosili w dniu 30 listopada i 1 grudnia.

Żądania Niemiec

Niemcy przede wszystkim domagają się zwrotu Togo i Kamerunu. Wysunęły również projekt stworzenia nowego terytorium mandatowego w Kongo Belgijskim i w kolonii portugalskiej Angoli, domagając się dla siebie tego mandatu, przy czym kolonie te byłyby eksploatowane przez specjalnie w tym celu stworzone„towarzystwo kolonialne, w którym byłyby reprezentowane interesy Niemiec Belgii i Portugalii. Niemcy domagają się jednakże dla siebie większości akcji.

Nowi kandydaci na rozstrzelanie

W związku z aresztowaniem attache sowieckiego w Paryżu gen. Siemionowa przez GPU dowiaduje się „Matin", że „odwołani" zostali do Moskwy również attache wojskowi z Tokio, Nankinu, Teheranu, Kabulu, Rzymu, Walencji, Aten i Ankary.

Stoją oni pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz faszyzmu oraz organizowania zamachu na Stalina. — Niebawem zapewne — zdaniem pisma usłyszy świat o nowym procesie moskiewskim.

Masoni bronią żydów

Francuskie koła lewicowo-masońskie postanowiły w sposób demonstracyjny wystąpić przeciw antysemityzmowi w Polsce, a w szczególności w głośnej obecnie sprawie ławkowej. Istniejący w Paryżu komitet obrony praw żydów w Europie środkowej i wschodniej, wydał odezwę do polskiej opinii publicznej, odwołując się szczególnie „do sumienia polskiego, zwłaszcza do inteligencji i do duchowieństwa polskiego".

Odezwa twierdzi, że „należy bez zwłoki ukrócić propagandę bojkotowania „żydów", że sami żydzi dopomogą do rozwiązania zagadnienia żydowskiego w Polsce przez „stworzenie przewagi rzemiosła i rolnictwa nad handlem". Ten ostatni zwrot należy rozumieć w ten sposób, że **część żydów przejdzie z handlu do rolnictwa i innych zajęć.** O stosunkach w zawodach wolnych, a zwłaszcza w adwokaturze, nie wspominają zupełnie masoni.

Odezwa utrzymana jest w tonie wybitnie napastliwym, mówi o barbarzyństwie, hecy antysemickiej, duchu pogańskim i t. p. Za wybitny objaw „hecy antysemickiej" uznane zostało przeznaczenie żydom oddzielnych ławek na uczelniach.

Podpisany pod odezwą filozof żydowski Bergson, napisał do komitetu, który tę odezwę wydał, list z następującymi słowami:

„Odezwa ta wydaje mi się ze wszech miar godną uwagi. Jest to jednocześnie pouczające studium historyczne i ciekawy bardzo wykład o tym, co można by nazwać pokrewieństwem duszy żydowskiej z duszą polską".

O czym mówiono w Londynie?

Chautemps i minister Delbos stwierdzili z zadowoleniem, że jakkolwiek po wizycie lorda Halifaxa ze względu na jej prywatny i nieoficjalny charakter, nie można było oczekiwać natychmiastowych rezultatów, to jednak wizyta ta zmierzała do usunięcia przyczyn międzynarodowych nieporozumień i polepszenia atmosfery.

Ministrowie brytyjscy i francuscy znaleźli nowe dowody wspólności stanowiska i poglądów, która charakteryzuje tak szczęśliwie wzajemne stosunki między Francją a zjednoczonym królestwem.

Ministrowie przystąpili dalej do wstępnych badań zagadnienia kolonialnego pod wszystkiemi kątami widzenia. Doszli oni do wniosku, że zagadnienie to nie może być rozważane osobnb, że dotyczy ono pewnej liczby innych mocarstw. Zgodzono się co do konieczności bardziej głębokiego zbadania tego zagadnienia.

W sprawie Hiszpanii uznano, że polityka nieinterwencji jest w pełni usprawiedliwiona i w rzeczywistości przyczyniła się do zmniejszenia międzynarodowych oddźwięków konfliktu. Postanowiono, iż oba rządy podejmować będą w dalszym ciągu wysiłki w celu zapewnienia tej polityce całej jej skutecznoścI.

Ministrowie brytyjscy i francuscy zbadali sytuację na Dalekim Wschodzie, uznając w pełni jej powagę.

Bitwa o Nankin

Chińczycy zwyciężają w prowincji Szansi

Bitwa o Nankin toczy się z wielką gwałtownością. Mury stolicy są umacniane. Wojska chińskie zakładają gniazda karabinów maszynowych oraz umacniają fortyfikacje w przewidywaniu ataku japońskiego. Również prowadzone są prace nad obroną przeciwlotniczą.

Na rzece Jangtse odbywa się wielki pojedynek artyleryjski. Forty chińskie usiłują nie dopuścić posuwania się naprzód eskadry japońskiej, znajdującej się w rejonie Tsiansin w liczbie przeszło 40 okrętów. Mimo silnego natarcia Japończyków wzdłuż zachodniego wybrzeża jeziora Taihu, Chińczycy utrzymują swe pozycje w górzystym rejonie nadbrzeżnym. Oddziały chińskie dokonały kontrataku w kierunku m. Usih, lecz zmuszone były cofnąć się wobec znacznej technicznej przewagi przeciwników.

Komunikaty chińskie donoszą o wznowieniu walk na szerokim froncie w prowincji Szansi, przy czym Chińczycy odnieśli mieli szereg lokalnych sukcesów. Straże przednie wojsk chińskich, posuwają się na północ, osiągnęły Tunjandżen, 30 km. na południe od Tanjuań. — Aktywne operacje prowadzą Chińczycy również w rejonie Taigu — gdzie im się udało zająć szereg ważnych punktów strategicznych. Ogólny kierunek kontrnatarcia chińskiego wymierzony jest na Juise, na południowy wschód od m. Tajuan. Z drugiej strony komunikat chiński donosi o przybyciu do portu Lungkow, na północnowschodnim wybrzeżu prowincji Szantung 7 nowych okrętów japońskich z wojskami, które mają wznowić wysadzony tu przed tym desant.

Aresztowania w Wilnie

W początkach listopada b. r. policja natrafiła na ślad komórek organizacji komunistycznej wśród uczniów gimnazjów żydowskich. Aresztowano wówczas 17 osób.

W wyniku dochodzenia wczoraj w nocy policja przeprowadziła dalsze rewizje. Aresztowano 14 uczniów **narodowości żydowskiej** pod zarzutem uprawiania działalności komunistycznej bądź też należenia do gimnazjalnych komórek młodzieży komunistycznej.

Aresztowanych osadzono w areszcie centralnym do dyspozycji prokuratora. Są to synowie rodziców inteligentnych i b. zamożnych w wieku od lat 16 do 18.

Podczas rewizji policja natrafiła na bardzo bogaty materiał propagandowo-komunistyczny.

Dziś przyjeżdża min. Delbos do Warszawy

Dziś przybywa do Warszawy z oficjalną wizytą francuski minister spr. zagr. Yvon Delbos.

Program 4-o dniowego pobytu min. Delbosa w Polsce przewiduje audiencję u Pana Prezydenta R. P., wizyty u p. Marszałka Śmigłego-Rydza, p. premiera i p. ministra spr. zagr. oraz szereg oficjalnych przyjęć: śniadanie na zamku, obiad i raut u p. ministra spr. zagr., obiad i raut w ambasadzie francuskiej i śniadanie u prezydenta m. st. Warszawy. P. Min. Delbos złoży wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, a w zakończeniu swego pobytu uda się do Krakowa, gdzie odbędzie się uroczystość złożenia wieńca u sarkofagu Marszałka Piłsudskiego.

P. Min. Delbosowi towarzyszą: dyrektor gabinetu minister pełnomocny p. Charles Rochat i zastępca szefa gabinetu p. Armand Berard.

Echa katastrofy samolotu

Poseł bułgarski w Warszawie Piotr Trajanow odwiedził w dn. 29 bm. wiceministra spr. zagr. Szembeka i złożył mu wyrazy współczucia z powodu katastrofy p. l. l. „Lot" w Bułgarii. Poseł Trajanow złożył też wizyty kondolencyjne gen. Rayskiemu i dyrektorowi p. l. l. „Lot" Makowskiemu.

Dn. 30 bm. przed południem przybył do poselstwa bułgarskiego gen. Rayski i wyraził podziękowanie za życzliwą pomoc, okazaną ze strony władz i społeczeństwa bułgarskiego w czasie poszukiwania samolotu. Podziękowania złożyli też w poselstwie, dyr Makowski i p. Górecki.

Czy zamach na Bluma?

„Paris Soir" donosi, że w urzędzie pocztowym Quai Valmy wykryto tajemniczą przesyłkę, adresowaną do wicepremiera Bluma. Policja przesyłkę otworzyła. Znaleziono tam stłuczoną szklaną rurę z jakimś czarnym proszkiem, który zabrano do ekspertyzy chemicznej.

Handel dewizami uprawiają żydzi

Sąd Okręgowy w Wieluniu skazał mieszkańca Wieruszowa Szulima Engelmana za handel zagranicznymi walutami w sumie 500 zł — na 3 lata więzienia i 100.000 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na dalsze 1.000 dni aresztu.

Nowy dyrektor depart. w Ministerstwie WR i OP

Minister WR i OP powierzył stanowisko dyrektora departamentu nauki i szkół wyższych drowi Józefowi Patkowskiemu, profesorowi zwyczajnemu na uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

Inauguracyjne posiedzenie Sejmu

Mowa p. min. Kwiatkowskiego

Wczorajsze posiedzenie Sejmu wywołało duże zainteresowanie, zwłaszcza ze względu na przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego. Posłowie przybyli na posiedzenie niemal w komplecie, zjawił się również cały rząd. Dość licznie obsadzona była loża dyplomatyczna Marszałka Cara, otwierającego posiedzenie powitano okiaskami prawdopodobnie dlatego, żeby podkreślić, że między nim a Izbą niema rozdźwięków wskutek powstania Koła parlamen tarnego OZN. Po załatwieniu wstępnych formalności odczytano orzeczenie sądu marszałkowskiego w głośnej swego czasu sprawie posła Pacholczyka.

Sąd doszedł do wniosku, że zarzut postawiony posłowi Pacholczykowi, nie został udowodniony i że przewód sądowy nie dostarczył dowodów jakoby poseł Pacholczyk dopuścił się zarzuconych mu czynów.

Następnie Sejm dał wyraz wdzięczności dla narodu bułgarskiego w związku z ostatnią katastrofą polskiego samolotu komunikacyjnego.

Po wyborze członków 13 komisji sej mowych, wysłuchano ekspose p. wicepr, Kwiatkowskiego. Trwało ono z piętnastominutową przerwą od godz. 11.40 do 3 popołudniu i wywołało duże zainteresowanie zwłaszcza w drugiej swej części, zawierającej szereg ważnych za powiedzi na przyszłość. Skrót przemówienia podajemy poniżej:

Przemówienie p. wicepremjera Kwiatkowskiego da się podzielić na dwie części. Część pierwsza ma charakter sprawozdawczy i zawiera dużo materja łu cyfrowego, z którego wynika, że pomimo wszelkich piętrzących się przed Polską trudności rok 1937 — zapisze się niewątpliwie jako jeden z najlepszych w historji naszego rozwoju gospodarczego.

Okres historyczny, który przeżywamy, jest tak brzemienny w skutki, iż jest obowiązkiem wszystkich mówić społeczeństwu polskiemu istotną nietendencyjną prawdę.

Pan minister stwierdził, że stan naszego gospodarstwa jest lepszy, niż rejestrują to obecne wskaźniki.

Pan wicepremjer Kwiatkowski przytacza następnie szereg cyfr statystycznych, z których wynika, że produkcja dóbr wytwórczych wzrosła we wrześniu b. r. w porównaniu z wrześniem ub. roku o 22 proc., w produkcji z cyfrą produkcji w r. 1928. W przemyśle przetwórczym zatrudniamy już więcej robotników niż w roku 1928.

P. minister Kwiatkowski omawia następnie procentowy wzrost lub spadek produkcji przemysłowej, z którego wynika, że na przestrzeni lat 1932—1936 procentowy wzrost wskaźnika przemysłowego w całym świecie wyraził się cyfrą 51 proc., dla Polski zaś wyniósł — 33 proc. Jednakże w ostatniej publikacji Ligi Narodów, omawiającej roz wój wskaźnika produkcji w różnych krajach za pierwszą połowę b. r. w po równaniu z r. 1936, Polska zajmuje tam pierwsze miejsce wśród długiego szeregu państw.

Możemy więc stwierdzić fakt niewątpliwy — że w r. 1937 nadrabiamy szybko opóźnienie konjunkturalne i w przeciwstawieniu do r. 1936 w ewolucji do datniej posuwamy się wyraźnie naprzód.

Następnie przechodzi minister skarbu do stwierdzenia wzrostu zatrudnienia i spadku liczby zarejestrowanych bezrobotnych oraz wzrostu sumy wypłat robotniczych.

W górnictwie węglowym, hutnictwie i w większym przemyśle przetwórczym pracownicy fizyczni otrzymają o 160 miljonów zł. zarobków więcej, niż otrzymali w roku ub. Stanowi to przyrost o 18.4 proc.

Zkolei omawia minister dodatnie zmiany jakie nastąpiły w położeniu ludności rolniczej, wzmożenie procesów inwetycyjnych w rolnictwie wzrost konsumcji na rynku wewnętrznym, co musiało wywołać również dość znaczne zmiany w naszym handlu zagranicznym.

Unikając jakiejkolwiek przenośni z materjałem cyfrowym w ręce, z materjałem podlegającym publicznej analizie i kontroli starałem się ustalić, mówi p. minister, że wpajanie nałogu myślenia w społeczeństwo polskie, iż na każdym pozytywnym odcinku życia wszędzie i zawsze wleczemy się w ogonie innych narodów, jest niezgodne ze stanem faktycznym i politycznie wysoce szkodliwe nietylko dla pracy rządu obecnego, ale i dla wielu rządów przyszłych, o których nie wiemy, z jakiemi trudnościami przyjdzie im walczyć.

Przedstawiwszy dodatnie rezultaty pracy społeczeństwa polskiego p. wicepremjer przechodzi do pasywnych stron naszego gospodarstwa.

Niedomagań tych jest szereg długi i gatunkowo ważki, jeśli wskażemy chociaż na dysproporcję pomiędzy potrzebami miljonów ludzi a niemożnością ich najprymitywniejszego, ale szybkiego zaspokojenia.

Rząd, któryby współcześnie chciał za spokoić wszystkie potrzeby i postulaty, niczegoby nie dokonał. Natomiast, rozwiązując kilka problemów, które stałyby się obecnie dziejową koniecznością może doprowadzić naród i państwo polskie do większej i trwalszej pomyślności.

W tym miejscu ustala minister hierarchję podstawowych zasad i zagadnień.

Zasada równowagi budżetu zwyczajnego

Budżet na rok 1937-38 wykonywany jest prawie z matematyczną precyzją i pozwala ministerstwom na planową i równą gospodarkę pieniężną bez potrzeby nagłych redukcyj budżetów miesięcznych i bez potrzeby czynienia długów.

Zasada inwestycyj

Inwestycje nasze muszą mieć charakter pionierski,otwierający nowe wielkie pola dla pracy tysięcy i setek tysięcy ludzi, dla najszerzej pomyślanego współ działania inicjatywy prywatnej.

Do dnia 30 listopada 1937 r. inwestycje, objęte ustawą z dnia 24 lutego br., pod względem finansowym wykonano w 97 pct.

Budujemy więc nową Polskę własnym trudem i własnym wysiłkiem.

Zasada regeneracji rynku pieniężnego;

Aparat kredytowy: długo- i krótkoterminowy, zaniedbaliśmy dość poważnie.

Dziś jesteśmy w sytuacji niewątpliwie znacznie korzystniejszej. W roku 1937 otrzymaliśmy w złocie równowartość 400 mln franków francuskich z tytułu pierwszej transzy pożyczki francu skiej. Gdy opinja publiczna polska przekonała się, że po okresie zabiegów chirurgicznych, niezbędnych dla przecięcia procesu ślimaczenia się kryzysu, skarb otacza rynek pieniężny i lokacyjny opieką, że wyklucza metodę nieoczekiwanych decyzyj, zjawił się wyraźny proces wewnętrznej detezauryzacji. To doprowadziło do tego, że pomiędzy 30 czerwca 1936 r. i końcem listopada br zapas złota i dewiz w naszej instytucji emisyjnej wzrósł o prawie 32 mln zł.

Ale kto z oddali dostrzega nasze aktywa walutowe, niechże dostrzeże i pasywa. Są to przede wszystkim rachunki zablokowane w Banku Polskim i bankach dewizowych z tytułu wstrzymanej obsługi długów państwowych i prywatnych, równoważące cały nasz przyrost w dewizach i złocie. Po wtóre, od kilku miesięcy tolerujemy w imię rozluźnienia więzów, krępujących handel międzynarodowy — deficyt w bilansie handlowym.

Rząd jest zwolennikiem skrócenia czasu obowiązywania ostrych przepisów dewizowych. Potem mówca przeszedł do wewnętrznych stosunków finansowych i oświadczył, że w okresie kredytu długoterminowego podjęto akcję zmierzającą do podniesienia kursu papierów procentowych.

Zasada odbudowania rentowności w procesach gospodarczych

Celem naszym jest pchnięcie rozwoju Polski na drogę, na której rozpocznie się energiczny proces urbanizacji i uprzemysłowienia kraju. Jeżeli montujemy plan inwestycyjny, to dlatego, by pustyni gospodarczej naszego kraju otworzyć nowe możliwości pracy gospodarczej i twórczej dla setek tysięcy ludzi.

Mamy pełną świadomość, że tak szeroko pojętej przebudowy nie dokona aparat biurokratyczny, tu musi pulsować inicjatywa, wola, praca olbrzymich zespołów ludzkich.

Na pokładzie deficytowości gospodar ki prywatnej u chłopa, u rzemieślnika, u kupca, u fabrykanta, u bankiera, u ziemianina tego nie zdołamy zrealizować.

Zeznania złożone w r. 1937, odnoszące się do dochodów w r. 1936, a więc stosunkowo mało pomyślnego pod względem gospodarczym, wykazują na ogół poważny rozwój dochodowości.

Tę psychologię wydajnej i rentownej procy pragniemy podtrzymać. Izby skarbowe otrzymały odmienne od dotychczasowych instrukcje. Przedsiębiorstwa i osoby, wykazujące deficyt, mają podlegać skrupulatnemu badaniu, by ustalić, jaki czynnik ponosi odpo wiedzialność za deficyt. Instytucje go spodarcze, osiągające normalną zdrową rentowność, nie mogą być za taki rezultat karane.

Praca Polski w r. 1937 nie zasługuje na lekceważenie i kpiny — stwierdza z naciskiem wicepremier Kwiatkowski.

W roku bieżącym stwierdziliśmy jeszcze jeden polski fenomen.

„Oto w obliczu pracy, dokonywanej np. w okręgu centralnym stanęliśmy gromadnie obok siebie: polscy narodowcy i polscy demokraci, ludzie o umysłowości inteligenckiej, chłopskiej i robotniczej, proletariusze i konserwatyści-opozycjoniści z profesji i prorządowcy z fachu — biurokraci, etatyści i liberałowie gospodarczy — i ulegliśmy wszyscy razem wstrząsowi patriotycznemu i upojeniu z powodu imponujących rezultatów twórczej i zgodnej pracy polskiej. Byliśmy sobie bliscy i wiedzieliśmy, że 90 pct poglądów w dzisiejszym świecie mobilizacji narodów łączy nas a nie dzieli".

W drugiej części swego przemówienia, p. wicepremier stwarza, że kraj i naród, który ma wiele do uzyskania, ma także wiele do stracenia. Dlatego obowiązkiem naszym jest patrzeć naprzód i chwytać wszystkie alarmy ostrzegawcze.

Dziś nie możemy się rzucić na falę wypadków tak beztrosko, jak w roku 1929, sądząc, że prosperity jest odzwier ciedleniem nieskończoności. Obecna koniunktura światowa, a z nią i konjunktura polska, odbywa się w atmosferze nieco mglistej, a więc wymagającej zdwojonej czujności.

„Jeżeli nie zdołamy — w myśl żądania Marszałka Śmigłego - Rydza — stworzyć znojnej i dość szerokiej atmo sfery politycznego współdziałania, jeśli sił naszych przy zadaniach naczelnych nie zmobilizujemy, to pierwsze uderzenie fali kryzysowej nas nie ominie.

I odwrotnie. Mamy tak korzystne warunki pracy wewnętrznej, że możemy nawet wzmocnić naszą koniunkturę gospodarczą; możemy spotęgować nasz wysiłek inwestycyjny, pod warunkiem, że zdołamy dość wcześnie skupić przy spokojnej, twórczej i pozytywnej pracy te siły, które dziś giną i mar nieją na pokonywanie tarcia.

Montując plany gospodarcze i finansowe na rok 1938/39 brałem już pod uwagę przy rozstrzygnięciach:

1) że całkowita trwałość dalszego roz woju potęgowania się koniunktury świa towej nie jest zapewniona,

2) że tem większą uwagę należy skierować na nasz rynek wewnętrzny,

3) Na obcą pomoc finansową w szerszym zakresie narazie liczyć nie możemy,

4) że wszędzie tam, gdzie wyłoniły się w r. b. rzetelne trudności i potrzeby — państwo, w granicach możliwości swoich, winno praktycznie te potrzeby uwzględnić, a trudności złagodzić.

Tym zasadom mają odpowiadać i te wnioski, z którymi rząd przychodzi do izb ustawodawczych.

Na wstępie pan wiceprem er przechodzi do scharakteryzowania tych wniosków, zaczynając od przedłożenia budżetowego na rok 1938/39, sformowanie preliminarza budżetowego, mającego odpowiadać trzem zasadniczym postulatom ministra skarbu, tj. zasadzie realności, oszczędności i równowagi, okazało się w rb. szczególnie trudne. Był to najcięższy preliminarz, który dotychczas p. wicepremier przygotowywał.

Rząd nie projektuje żadnego nowego generalnego obciążenia podatkowego.

W stosunku do pracowników państwowych rząd poszedł dalej, odciągnął do granic budżetowych możliwości obecną częściową reformę uposażeń przez projekt ograniczenia poboru podatku specjalnego.

W sprawie projektowanego zwiększenia wydatków p. wicepremier stwierdza, że i w tym zakresie rząd postąpił oględnie, stosując zasadę największej celowości i oszczędności.

W najbliższym czasie rząd wejdzie w nowy etap realizacji i planu inwestycyjnego.

Plan inwestycyjny nie może być i nie jest jednostronny. Dążymy przecież do rozbudowania Polski. Plan przyszłoroczny obejmuje niektóre kapitalne inwestycje zarówno na ziemiach zachodchodnich, jak też i wschodnich.

Na ziemiach zachodnich podjęta zostanie budowa kanału Gopło — Odra, który połączy dorzecze Wisły i Warty w jeden system wodny, a równocześ nie należy do rzędu tych inwestycyj, które obalają sztuczne granice zaborów.

Pod Wilnem, w Szyłanach, wykonana będzie duża elektrownia wodna, mająca zaopatrzyć tę część kraju w tanią energję, potrzebną dla realizacji programu, związanego z dekretem o ulgach podatkowych na Kresach północno - wschodnich.

Wysiłek największy będzie nadal montowany w tzw. popularnie już dzisiaj okręgu centralnym. Wszystkie argumenty p o l i t y c z n e przemawiają za tem, by program ten realizować szybko i zdecydowanie.

Gospodarczo - terytorialne podstawy tego okręgu będą musiały być w konsekwencji rozszerzone. Teren ten, ze względu na surowce, ze względu na równowagę ruchu gospodarczego i towarowego „Wschód — Zachód", ze względu na interesy ekspansji handlu zagranicznego i złączenie komunikacji wodnej na szlaku Bałtyk — morze Czarne, musi się w drugiej fazie realizacji prac przesunąć w kierunku południowo-wschodnim. Będzie to okręg zamknięty liniami trzech rzek: Bug — — San — Dniestr, a jego stolicą — Lwów. W ten sposób nowe obszary włączone będą do planu aktywizacji gospodrzczej.

Dając syntetyczny obraz zamierzeń na rok następny, p. wicepremier wska zuje, że w okresie od 1 stycznia 1938 roku do 31 marca 1939 roku rozporządzać będziemy w przybliżeniu kwotą około 911 mln zł, która przeznaczona zostanie w tym okresie na roboty publiczne i inwestycje.

Z życia Częstochowy i okolicy

KALENDARZYK

GRUDZIEŃ
3
PIĄTEK

Dziś: Franciszka Ksaw.
Jutro: Barbary panny
Słońce: Wschód 7.03, Zachód 15.24
Księżyc: Wschcd 8.02, Zachód 16.29

Dyżury aptek

W nocy z czwartku na piątek dyżurują apteki przy ul. N. M. P. i na Ostatnim Groszu, w nocy z piątku na sobotę: — przy ul. N. M. P. 26 i na Zawodziu.

Pamięci zasłużonego obywatela. Zmarł w Krakowie zasłużony obywatel m. Częstochowy, śp. Jan Szmidla, mistrz cechu rzeźniczo-wędliniarskiego, w wieku lat 47. Zmarły brał czynny udział w ruchu niepodległościowym, był więziony i skazany na zesłanie, odznaczony był Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Walecznych.
Cześć Jego pamięci!

Z działalności Sodalicji Mariańskich na Jasnej Górze. Na m-c grudzień 1937 roku ustalono następujący porządek zebrań i praktyk religijnych.
Dnia 1. g. 17. ogólne zebranie pań mężatek, poprzedzone zebraniem Zarządu o g. 16.
Dn. 3. g. 6,30 Droga Krzyżowa, a po południu zebranie Zarządów pań nauczycielek i pań pracujących w przemyśle i handlu.
Dn. 4. g. 6,30 Msza św. Kapłańska ze wspólną Komunią św. w kościółku Najśw. Marii Panny.
Dn. 5. adoracja Przenajśw. Sakramentu w kościele św. Jakóba od g. 11. do 19. Tegoż dnia ogólne zebrania: pań nauczycielek o g. 15. i pań pracujących w przemyśle i handlu o g. 16,30.
Dn. 8. g. 8. w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej uroczysta Msza św. ze wspólną Komunią św. i składanie ślubowań przez nowoprzyjętych członków.
Dn. 11. g. 17. wstępna nauka rekolekcyjna.
Dn. 12. g. 7. rozpoczęcie całodziennych rekolekcji sodalicyjnych ze Mszą św. o g. 8.
Dn. 15. wstępne zebranie Zarządu Panów,
Dn. 17. zebrania Zarządów: Rękodzielników o g. 16. i Panów o g. 17.
Dn. 19. ogólne zebrania: Rękodzielników o g. 15,30 i Panów o g. 16,30.
Dn. 26. g. 16 zebranie towarzyskie — wzajemne składanie życzeń i dzielenie się opłatkiem.

Walne zearanie Stow. Kupców Polskich. W dniu 12. bm. o g. 15. w pierwszym i o g. 16, w drugim terminie odbędzie się doroczne walne zebranie Stow. Kupców Polskich w lokalu własnym przy Alei NMP 46.
Wnioski na to zebranie należy zgłaszać najmniej na 7 dni przed terminem zebrania.

Z działalności LMK. Pracownicy wydziału wodociągów i kanalizacji wzięli udział w specjalnym zebraniu Ligi Morskiej i Kolonialnej i zgłosili jednogłośnie swoje przystąpienie do LMK.

Wydawanie żywności. Wydawanie żywności bezrobotnym rozpocznie się w najbliższy poniedziałek, dn. 6 bm. Żywność będą wydawały sklepy Spółdz. Stow. „Jedność" według następujących norm tygodniowych na jedną osobę: 1 kg chleba, pół kg grochu, pół kg mąki pszennej, 150 g słoniny i 150 g cukru.

Zjazd w Warszawie. Zjazd b. żołnierzy lekkiej brygady trzeciego korpusu wojsk polskich na wschodzie odbędzie się w Warszawie dnia 5 grudnia br. o godz. 10.
Zbiórka w koszarach im. gen. Bema przy ul. 29 listopada.

Zwiedzajcie Wystawę Gospodarstwa Domowego. Od dziś, 3 grudnia, do 20 bm jest otwarta staraniem Zw. Pań Domu Wystawa Gospodarstwa Domowego przy ul. Kilińskiego 13, w godzinach od 10 rano do 7 wieczorem.
Pokazy praktyczne będą prowadzić pp. nauczycielki i uczenice Państw. Szkoły Zawodowej Żeńskiej.

Strajk okupacyjny wybuchł w miejscowej fabryee tapet. Strajkuje cała załoga fabryczna w liczbie 70 osób. Podłoże strajku ekonomiczne: chodzi o podwyżkę płac.

Żądania dozorców domowych. — Dozorcy domowi wysunęli żądanie wynagrodzenia 1 zł miesięcznie od każdej izby, znajdującej się w domu, powierzonym ich opiece, co w pewnych wypadkach dałoby im pensje w wysokości kilkuset złotych miesięcznie, na co nie zgadzają się właściciele nieruchomości.

Kurs Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej dla komendantów domów rozpoczął się w środę w sali obrad Rady Miejskiej.
Otwarcie kursu poprzedziły przemówienia na temat konieczności stworzenia odpowiednio zaprawionych kadr komendantów domowych, którzy na wypadek konieczności musieliby objąć kierownictwo akcji obronnej w domach, w których zamieszkują.
Aktualne przemówienia wygłosili pp. wicestarosta Libocha, inż. Usakiewicz, sędzia Trzciński, major Bilczyk. Techniczne ugrupowanie kursistów przeprowadził refer. magistratu p. Poliszewski, a kierownik rejonowy z ramienia LOPP p. Ejgert zapoznał uczestników z obowiązującym regulaminem kursu. Wykład obrony poprowadziła instruktorka LOPP. p. Czajkówna.

Nowa siedziba firmy „Elektra". Firma „Elestra" własność p. A Stankiewicza uzyskała nową siedzibę przy Alei N. M. P. 38. Nową siedzibę poświęcił ks. proboszcz Mondry w obecności O. Przeora Norberta Motylewskiego.

Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1938. Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie w sprawie ulg, przysługujących płatnikom w związku z nabywaniem świadectw przemysłowych na r. 1938.
Dla licznej grupy przedsiębiorstw handlu towarowego przewidziana została nowa ulga z urzędu. Polega ona na tym, iż tego rodzaju przedsiębiorstwa, zaliczone w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym do kategorii 2 ej przedsiębiorstw handlowych, mogą być w r. 1938 prowadzone na **podstawie półrocznego,** (za cenę półrocznego) **świadectwa przemysłowego Kategorii 2-ej** przedsiębiorstw handlowych, jeżeli wysokość ustalonych na r. 1936 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 100 tys. złotych.

Z odczytu Boy'a-Żeleńskiego. — Boy-Żeleński nie spotkał się z poparciem Częstochowy. Zjawiło się w teatrze sporo żydów i żydówek i... na okrasę kilku Polaków, którzy nasłuchali się poglądów, nie idących w parze z chrześcijańskimi zasadami moralności. Dziwne, że, znając Boy'a, jego poglądy i działalność, odpowiednie czynniki pozwoliły na udzielenie sali teatru miejskiego na jego odczyt. Może to uczyniono przez nieświadomość, ale i to nie usprawiedliwiałoby pochopności, z jaką udziela się sali teatru, na imprezy nie związane z celami, jakim powinny być poświęcone przybytki sztuki w Polsce.

Teatr Kameralny. W czwartek i w piątek o g. 16. i 18. przedstawienie dla dzieci — „Zaklęta Królewna".
W sobotę o g. 16 — „Zaklęta Królewna", o g. 20,30 premiera — „Uciekła mi przepióreczka" — Stefana Żeromskiego.

Kościół św. Jakuba z moskiewskimi kopułami—stojący w śródmieściu Częstochowy—to ślad naszej niewoli. Składajmy ofiary na przebudowę tego kościoła.
Niechaj tutaj w centrum grodu Maryi, stanie piękny okazały, kościół Chrystusa-Króla, symbol zmartwychwstałej katolickiej Polski.
Ofiary można składać w kancelarii parafialnej.

Spieszcie z pomocą zimową dla bezrobotnych!

125%

O zniżkę cen prądu elektrycznego w Częstochowie

Ciąg dalszy).

Jeżeli chodzi o ceny prądu w Częstochowie, to nie powinien on kosztować w obecnych warunkach z uwagi na bliskie centra węglowe, więcej niż 50 gr. za klw. światła i 20 gr. za klw. siły.

Wiadomo, że niektórym większym odbiorcom umiejącym sobie radzić, Elektrownia tut. sprzedaje prąd nawet po 10 czy 12 gr. dlaczegoż więc musi istnieć tak wielka rozpiętość cen w stosunku do mniejszych odbiorców, nie mówiąc już o uciążliwym systemie wygórowanych opłat za liczniki.

Oczywista, że poszczególny abonent niema możności zainstalować u siebie własnego agregatu, i chcąc korzystać z elektryczności musi się godzić nawet na wygórowane ceny. Ale Zarząd Miejski reprezentujący w danym wypadku interesy swoich mieszkańców, musi czuwać nad tym, żeby artykuł codziennego użytku, jakim jest prąd elektryczny, miał również godziwą cenę.

Jeżeli istnieją oficjalne organa dla badania i ustalania cen innych artykułów powszechnego użytku, dlaczegoż nie można by kontrolować cen elektryczności. Wiadomo powszechnie, że ceny te są różnorodne i nie zawsze uzasadnione okolicznościami słusznymi. Widzimy np., że ta sama firma posiadająca również elektrownie w Radomsku i Piotrkowie sprzedaje tam taniej prąd elektryczny, pomimo większego oddalenia od zagłębia węglowego, pomimo i mniejszej tam ilości odbiorców.

Zresztą tuż za granicą miasta w podmiejskich osiedlach od strony południowej, np. w Rakowie, gdzie elektryczność dostarcza inna elektrownia a mianowicie Okręgowa Elektrownia w Zagłębiu Dąbrowskim, ta sama elektryczność kosztuje już taniej, bo tylko 60 gr. za klw. Jeżeli jak to wskazują powyższe przykłady, jest to zupełnie możliwe, powinny bezwzględnie ulec obniżce ceny tego wysoce użytecznego artykułu i w Częstochowie.

Od tego zależy rozwój drobnego przemysłu tak licznego w Częstochowie i rzemiosła, od tego zależny jest wygląd naszych przedmieść tonących w ciemnościach, naszych sklepów, które nie mogąc płacić po kilkadziesiąt zł. miesięcznie za elektryczność wyświetlają co najwyżej 15 watówek, byle się nazywało, że jest światło elektryczne.

Jak słuszne są nasze uwagi w sprawie cen prądu elektrycznego, dowodzi tego świeży fakt z terenu Warszawy, o czem się dowiadujemy w trakcie pisania niniejszego artykułu. Otóż aczkolwiek ceny prądu elektrycznego w Warszawie były dotychczas niższe niż w Częstochowie, elektrownia tamtejsza mimo to obniża obecnie jeszcze te ceny i tak np. pobierać będzie od Nowego Roku względnie nawet od 1 grudnia br. w niektórych kategoriach następujące ceny: za światło dla handlu 42.06 gr. za klw. w t. zw. I bloku i 24 gr. za klwaty następne. Za siłę dla drobnych odbiorców 21 gr. za pierwsze kilowatogodziny i 12 gr. za następne, a nawet 11 groszy dla rzemieślników prowadzących swoje zakłady na podstawie kart rzemieślniczych.

Jeżeli takie ceny na prąd elektryczny może dać elektrownia warszawska, która transportuje węgiel o 230 kilometrów dalej od kopalni niż Częstochowa płacąc i pracownikom swoim wyższe pobory jakie obowiązują w Warszawie, miejscowości pierwszej klasy, to i w Częstochowie dotychczasowe ceny są nie do utrzymania. Leży to w interesie naszego rozwoju gospodarczego, w interesie 130 tysięcy mieszkańców naszego miasta, a to jest chyba ważniejsze niż interes egoistyczne go kapitału i kilku jednostek służących temu kapitałowi

Cz. N.

Muzeum Huculskie w Żabiem



Reprodukujemy fragment powstającego w Żabiem Muzeum Huculskiego. Na zdjęciu część schroniskowa Muzeum, już wykończona.

Ze świata

Wyludnienie Francji

Jak wiadomo, we Francji liczba urodzeń wciąż się zmiejsza. Prasa bije z tego powodu na trwogę. Jeden z dzienników paryskich ogłosił niedawno dane statystyczne, które unaoczniają groźne niebezpieczeństwo.

„W ciągu 30 miesięcy, które upłynęły od 1 stycznia r. 1937, liczba zgonów przewyższyła we Francji liczbę urodzeń o 47 tys. i to w nikim nie budzi przerażenia... Nasze pokolenie dźwiga brzemię niedawnej przeszłości i odczuwa trudności obecnych czasów; nie chce mu się w tych warunkach troszczyć się jeszcze o przyszłość. Po nas—może nastąpić nawet potop. Cóż, potop już się zbliża.

W ciągu ostatnich siedmiu lat liczba urodzeń staie się zmniejsza o 20 proc. rocznie... Jeżeli tak dalej pójdzie, w r. 1960 urodzi się u nas 400 tys. dzieci, a w r. 1980—200 tys. Obecnie Francja ma 42 miliony mieszkańców, ale pewnego pięknego dnia nasi potomkowie zobaczą, że jest ich tylko 30 milionów".

Autor artykułu nazywa takie położenie przerażającym.

„Krajowi grozi to, że zginie pod ciężarem swojego imperium kolonialnego, którego nie będzie mógł ani utrzymywać, ani bronić. Będzie mu trudno ochraniać swoje własne granice. Umrze z wycieńczenia, mając potężny przemysł z którego osłabiona ludność nie potrafi wyciągnąć dostatecznych korzyści".

Obecne pokolenie pociesza się niekiedy tym, że im mniej będzie ludzi we Francji, tym lżejsze będzie ich życie. Takie rozumowanie autor uważa za zbrodniczo lekkomyślne.

„Mówi się teraz wiele o emeryturze dla starych robotników. Ale zanosi się na to, że staniemy się narodem starców, którym przerzedzone szeregi młodzieży nie będą mogły zapewnić minimum środków utrzymania".

Ale czy jest na to rada? Często słyszymy zdanie, że na próżno próbowałoby się walczyć z procesami biologicznymi, a takim procesem jest spadek liczby urodzeń. Na to znajdujemy w cytowanym artykule taką odpowiedź:

„To nieprawda, jakoby nie można było płynąć przeciw prądowi. W Niemczech liczba urodzin zmiejszyła się z 1,127000 w r. 1930 do 971 tys. w roku 1933. Jednakże pod wpływem ustawodawstwa popierającego przyrost ludności, w ciągu następnych trzech lat krzywa raptownie poszła w górę i w r. 1936 zanotowano już w Niemczech 1,279,000 urodzeń. Działać można i powinniśmy poważnie o tym pomyśleć".

Ta sprawa obchodzi nie tylko Francję.

Porównanie przyrostu ludności w Niemczech z tym, co się widzi we Francji, musi zaniepokoić nie tylko Francuzów...

„Płynne tapety"

Z Nowego Yorku donoszą o wynalezieniu t. zw. „płynnych tapet" czyli rodzaju porcelanowej masy do pokrywania ścian. Jest to wynalazek, który wywołał w sferach przemysłowych duże wrażenie i został z dobrym wynikiem wypróbowany w Stanach Zjednoczonych.

Z glinki kaolinowej, będącej zasadniczym składnikiem porcelany, wyrabia się płyn, nadając mu przy pomocy barwników różne odcienie. „Tapetowanie" odbywa się specjalnym sposobem natryskiwania przy pomocy pistolu o sprężonym powietrzu, a masa łączy się natychmiast w trwałą całość z podkładem.

Pomalowana w ten sposób ściana sprawia wrażenie ściśle ułożonych kafli, jest jednak o wiele ładniejsza, gdyż posiada jednolity, matowy połysk. Najważniejszą jednak zaletą „płynnych tapet" jest ich taniość i łatwość usuwania.

Dziwy telewizji

Charakteryzacja osób w kinematografii jest sztuką bardzo skomplikowaną. Wygląd twarzy artystów filmowych ucharakteryzowanych do zdjęć, bywa nieraz wręcz groteskowy. Jest to jednak konieczne ze względów technicznych, gdyż twarze nieucharakteryzowane wcale lub nieodpowiednio wyszły by na zdjęciach: blado i „niefotogenicznie".

Sprawa ta ma jeszcze większe znaczenie w telewizji, która ma wiele wspólnego że sztuką filmową. Charakteryzacja artystów grających w studio telewizyjnym musi być przewidziana (przestudiowana) do najdrobniejszych szczegółów. Powabne artystki i eleganccy aktorzy oglądani na ekranie odbiornika telewizyjnego wyglądają w rzeczywistości podczas zdjęć jak dzikusy ucharakteryzowane do uroczystości rytualnych.

Wyobraźmy sobie np. kobietę, która ma usta fioletowe, nos ciemno - żółty (pomarańczowy), dziurki od nosa jasno czerwone, jasno-żółte policzki, zielone powieki, no i czarne brwi i rzęsy!

Tak jednak musi być umalowana każda artystka występująca w studio telewizyjnym, gdyż tego rodzaju dobór kolorów jest najbardziej odpowiedni ze względów technicznych. Aparat telewizyjny potrafi bowiem w takich warunkach najlepiej odtworzyć szczegóły rysów twarzy.

Znajomość doboru odpowiednich kolorów przy zdjęciach telewizyjnych datuje się jednak od bardzo niedawna! W niedalekiej przeszłości robiono np. w Paryżu doświadczenia z nowym systemem nadajnika telewizyjnego t. zw. ikonoskopem Zwerykina. Próbowano nadawać scenę baletową, w której występowało kilka tancerek ubranych w eleganckie tualety. Wynik doświadczenia był jednak wręcz nieoczekiwany. Oto na ekranach odbiorników telewizyjnych tancerki ukazały się.. nieubrane! Stało się to naskutek szczególnej wrażliwości aparatury telewizyjnej na promieniowanie podczerwone, podczas gdy suknie tancerek okazały się dla tego promieniowania całkowicie przejrzyste.

Obecnie jednak poznano już sposoby „zabarwienia" przedmiotów dla wszelkiego rodzaju promieni, to też niespodzianki podobne do opisanej nie powinny się w przyszłości wydarzyć.

Czyżby nowa szajka handlarzy „żywym towarem"?

Przed paru miesiącami ukazywało się w jednym z pism warszawskich ogłoszenie, w którym poszukiwano kasjerki na wyjazd.

Na ogłoszenie to zgłosiła się również pewna warszawianka p. M. Niebawem otrzymała ona odpowiedź od niejakiego B. Palczyńskiego, który podając się za dyrektora międzynarodowego kasyna gry w Sopotach, przyjął ofertę, żądając od p. M. 500 zł. tytułem kaucji. 150 zł. miała ona wpłacić gotówką, pozostałe zaś 350 zł. miało się strącać w 50-złotowych ratach z pensji.

W ciągu kilkutygodniowych pertraktacji dowiedział się o tej tranzakcji zna ny przemysłowiec łódzki, który znał osobiście dyrektora kasyna sopockiego. Zapytał go więc, kim jest ów Palczyński. Na to dyrektor kasyna odpowiedział że osobnik taki kręcił się w swoim czasie w sąsiedztwie kasyna i uważano go za oszusta.

Postanowiono więc ująć tajemniczego „pracodawcę". Pani M. odpisała z Warszawy, że zgadza się objąć stanowisko kasjerki i zapytuje, kiedy ma przybyć do pracy. Palczyński polecił przyjechać do Sopotów rano i zgłosić się „do wysokiej pani w brązowym płaszczu", która będzie czekała na dworcu. Równocześnie zawiadomiono policję, która udała się na dworzec i istotnie zastała „wysoką panią w brązowym płaszczu". Aresztowano ją i odprowadzono do komisarjatu w Gdańsku. Wkrótce potym aresztowano Palczyńskiego.

Dotychczasowe śledztwo w tej sprawie brzmi rewelacyjnie. Okazało się, że Palczyński zdołał zaangażować... aż 22 kasjerki! same Polki, przeważnie z Warszawy.

Wszystkie te kobiety w tajemniczy sposób zginęły. Palczyński nie przyznaje się do niczego. Wobec tego, że żądał on od każdej kobiety fotografii i podczas pertraktacyj wspominał o ewentualnym wyjeździe za granicę, istnieje podejrzenie, że Palczyński był agentem szajki handlarzy żywym towarem i że poprzednio zaangażowane 22 kobiety wywieziono do Południowej Ameryki.

Policja polska i gdańska pracuje obecnie nad rozwiązaniem tej tajemniczej sprawy.

3.000.000 złotych kredytu na motory

Elektrownia warszawska w celu zwiększenia konsumcji elektryczności przez warsztaty rzemieślnicze i mniejsze zakłady przemysłowe zamierza uruchomić kredyt do 3 mln zł.

Kredyty udzielane będą właścicielom zakładów rzemieślniczych i mniejszych zakładów przemysłowych na zakup silników elektrycznych, droższych aparatów, grzejników, na zakładanie instalacji itd.

Zachętą do elektryfikowania warsztatów ma także ulgowa taryfa na prąd elektr. dla warsztatów rzemieślniczych i drobnego przemysłu.

Roznosiciele gazet (kolpolterzy)

otrzymają popłatne zajęcie. Zgłaszać się do administracji „Gazety Częstochowskiej" II Aleja 37.

Dywany z włosów ludzkich

Według informacji związku fryzjerów niemieckich, przemysł niemiecki zacznie używać obecnie włosów ludzkich, jako surowca zastępczego. Włosy ludzkie będą używane przy produkcji filców i w niektórych działach przemysłu tekstylnego.

Próby, przeprowadzone w tym kierunku dały zadawalniające wyniki. Przy produkcji filcu dodano 10 — 15 proc. włosów ludzkich i osiągnięto bardzo korzystne rezultaty. Przy wyrobie dywanów użyto włosów ludzkich, a mianowicie jednej trzeciej włosów i po jednej trzeciej bawełny i wełny celulozowej. Zupełnie krótkie włosy zastosowane będą przy produkcji papy dachowej.

Tymczasowo zbieraniem włosów ludzkich zajął się cech fryzjerów. Fachowcy spodziewają się, że zbiórka włosów przyniesie 200.000 do 500.000 kg. rocznie.

Najgorętsze miejsce świata

W Azji znajdują się 2 bieguny: biegun zimna w Wierchojańsku i biegun ciepła w Iranie (Persja) W tym ostatnim znajduje się miasto, gdzie w cieniu jest 42 stopni ciepła. Miejscowość Cut jest najgorętszym miejscem świata. Jest ono zupełną, w całkowitym tego słowa znaczeniu, pustynią, gdzie człowiek jeszcze nie przeprowadził pomiarów, nie mogąc tam dotrzeć Upał dochodzi tam do przeszło 60 stopni w cieniu i przeszło 100 stopni w słońcu. Deszcze nie dotknęły tamtejszej ziemi jeszcze nigdy.

PROGRAM RADIOWY OGÓLNOPOLSKI

PIĄTEK

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"
6.30 Gimnastyka.
7,00 Dziennik poranny.
7,15 Muzyka (płyty).
8.00 Audycja dla szkół,
8,10—11,15 Przerwa.
11,15 Audycja dla szkół: „Kopiemy czarne diamenty"—słuchowisko.
11,40 Gra Stanisław Niedzielski (płyty).
11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.
12,05 Audycja południowa.
13,00—15.30 Przerwa.
15,30 Wiadomości gospodarcze
15,45 „Wielki święty i mali ludzie"—pogawędka dla dzieci młodszych.
16.15 Koncert rozrywkowy.
16,50 Pogadanka aktualna.
17,00 Opieka społeczna nad umysłowo chorymi—odczyt.
17,15 Koncert solistów.
17,50 Przegląd wydawnictw.
18,00 Wiadomości sportowe.
18,10 Wiązanki wokalne.
18,30 Program na jutro.
18,30 Audycja dla wsi.
19,00 Fragment słuchowiskowy „Napoleon"
19.35 Duety—Domra i gitara.
19.50 Pogadanka aktualna.
20,00 Wielki koncert symfoniczny.
20.45 Dziennik wieczorny.
20,55 Pogadanka aktualna
22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23,00 Muzyka taneczna.

Składajcie ofiary na Fundusz Obrony Morskiej

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub wysyłką pocztową zł. 1.60

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Edmund Słotwiński. Odbito w drukarni „Udziałowej", Aleja 41.